MONITOR

Na R. P. 1769.

Nro. LXXX.

d. 7. Października.

Kontynuacya materyi poprzedzaiącey.

JEżli niewiasta rada piia wino przez się, niech gdy w ciąży iest, miarkuie ten swoy smak, à wody co naywięcey niech do wina przylewa. Trunki mocne, ktore zdrowy rozum każdego czasu ma za wolną truciznę, dla owocu w żywocie zamknionego są trucizną nader tęgą. Zatym brzemienne niewiasty całe od nich wstrzymaćby się powinne.

Niewiaſta brzemienna powinna używać powietrza czyſtego y wolnego, à coraz świeżego, gdyż to dla niey ieſt nayprzyzwoitſze.

Niech też ſtrzeże ſię zapachow tęgich, gdyżby te mogły ſprawić niepomyślne ſkutki, ile że żyły ſuche, ktore pod ten czas u macicy ſą bardziey niż za zwyczay natężone, znieść onych nie mogą.

Jeżeli za zwyczay ſypia ſiedm do ośmiu godzin, może gdy ieſt w ciąży godzinę ſpać dłużey.

Wielceby dobrze było, żeby przez ten cały czas, gdy dźwiga brzemię, ani oczu nie wlepiała, ani żądzy nie utapiała w żadney rzeczy, ale żeby zwracała oczy od tego wſzyſtkiego, na coby bez wſtrętu lub obmierzłości patrzeć nie mogła. Wſzyſtko bowiem co żywo przeraża iey wyobrażenie czyli imaginacyą na ten czas do wzruſzenia nader prędką, wielką owocowi ſzkodę przynieść może. Należy więc oddalać od niey wſzyſtkie przyczyny, kto-

reby

reby ią do gniewu, żalu lub smutku przywieść mogły; ile że nie wiele potrzeba do zmieszania iey, każde zaś zmieszanie owocowi się udziela.

Kto znieważa niewiastę brzemienną, poczwarą iest nieludzką, kto zaś na nią względu przyzwoitego nie ma, mało zna co w towarzystwie ludzkim iest poszanowania godnego.

Suknie brzemienney niewiasty maią bydż szerokie y łacne do wkładania, aby nie trudziła się w ubieraniu. Trzewiki niech nosi z korkami niskiemi y płaskiemi, niech zaś nie chodzi drogą przykrą, gdzieby się mogła przelęknąć, albo z pośliznienia, albo z upadku.

Niech się zabawia bez znużenia robotą lekką y miłą, niech się często przechadza, strzegąc się iednak zbytecznego zimna, gdyż to mogłoby zatamować wyparowanie, ktore pod ten czas iest obfitsze y nader potrzebne.

Te są

Te ſą przeſtrogi poprzedzaiące co do ſpoſobu, wedle ktorego zachować ſię maią matki; obaczmy iuż iako potrzeba wychować dziecię od urodzenia aż do tego czaſu, gdy ie odſadzaią od pierſi. Dziecie nowo narodzone waży za zwyczay dwanaście lub czternaście funtow, ieſt zaś od 10. do dwudzieſtu calow wyſokie. Głowa iego przywiękſza ieſt, biorąc miarę do całego ciała. Przyimuią ie w chuſty miękkie ſuche y dość ciepłe ile w zimie, gdyż ſię ſtrzedz pilno zimna w tych pierwſzych momentach przyiścia iego na świat przyſtoi. Kładą ie na mieyſce podeſłane y beśpieczne, à co prędzey matce do uwolnienia ſię dopomagaią.

Jeżeli dziecie ieſt przyſłabſze z przyczyny ciężkiego rozwiązania, można mu dać pić trochę wina przycukrowanego y wolnego, lecz ieśli ieſt czerſtwe, nie trzeba mu nic dawać, poki nie pozbędzie ſię womitu, y nie zrzuci przez uſta ſlamu doſtatkiem, gdyby inaczey uczyniono, à

dano

dano mu zaraz pierſi, nim te materye z niego wynidą, mleko, ktoreby zpożyło, w krotceby ſię w żołądku iego y wnętrznościach ſkwaſiło, y przyprawiłoby ie o ciężką kolkę, można beśpiecznie zoſtawić ie przeż dwadzieścia cztery godzin, owſzem y przez trzydzieści bez pokarmu. Nie trzeba ſię nigdy tykać głowy dziecięcia nowo urodzonego, chybaby zbyt zpłaſzczona była na świat przychodząc, w takowym razie niech doſkonały Doktor da iey kſztałt przyzwoity. W niektorych kraiach zwyczay ten naganny panuie, że muſzczą y kſztałtuią głowy dzieci świeżo urodzonych wedle upodobania y wedle kſztałtu modnego. Lecz docieczono tego, że tym ſpoſobem pſuią ſię organki mozgowe, y nader niepomyślny ſkutek tak co do ciała, iako y co do rozumu zatym naſtępuie.

Trzeba z lekka dziecię obmyć chuſtą moczoną w winie wolnym, aby mu oczyścić oczy y uſzy, przytym też ochędożyć ie z owey tłuſtości białawey, ktorą ciało

iego

iego okryte ieſt z przyczyny mułu wodnego, w ktorym leżało przez czas tak długi, gdyby ie z tego nie ochędożono, nie tylkoby mogło zaſzkodzić ſkorce dziecinney, ale też zamykaiąc pory, tamowałoby wyiście paruiącym wilgociom, zaczym te do wniyścia nazad przymuſzone, uſzczerbek nie mały zdrowiu dziecięcia przynioſłyby. Mowiłem, że trzeba użyć wina wolnego, gdyż woda zmyć tłuſtości nie potrafi.

Gdy dziecie powietrza zewnętrznego pierwſzy raz w ſię nabierze, doznaie łechtania, ktore czyni, że kicha, przy kichaniu muſzkuły zciągaią ſię; puſzcza wodę, gdy ie na ciepłym czym położyſz; w dwudzieſtu czterech godzinach pozbywa ſię zadawnionego womitu, wyrzuca gębą ślam, ktory był w gardziołku iego zawarty, do tego wyrzutu naywięcey powietrze świeże w nie wchodzące dopomaga, im więcey zaś takiego ślamu wyrzuci, tym zdrowſze na potym będzie.

Na

Na wierzchu głowy dziecięcia obaczyſz dziurę przykrytą perykranem y ſkorką. Nos ma płaſki, uſzy ſterczące, uſta zaś y lice wyſtawione, rogowa część oka iego ieſt zmarſzczona, dla czego promienie wyobraźliwe nię mogą ſię przeciſnąć do ſiatki, à tak dziecie nie widzi, pierſi iego w porownaniu z głową ſą ciaſne, ramiona miąższe niż nogi, ſkorkę ma czerwoną dla delikatności iey, twierdzą zaś, że im ta czerwieńſza ieſt po urodzeniu, tym bielſza na potym będzie.

Przez czterdzieści pierwſze dni życia, zmyſły dziecięcia ſą uśpione, można bezpiecznie ſzeleſt by naywiękſzy uczynić, bynaymniey go nie obudziſz, chybabyś go zbyt mocno trącił; organki w ciele iego zbyt ieſzcze ſą ſłabe y pomieſzane; nie śmieie ſię ani płacze. Krzyczy tylko, ale y ten krzyk podług wſzelkiego podobieńſtwa nie ieſt znakiem iakiego czucia, można ie w tym ſtanie zoſtaiące poczytać za naynędznieyſze ſtworzenie ze wſzyſtkich

na

na świat przychodzących żywiołow. Kwilić się tylko umie, inne zaś zwierzęta szukać pokarmu umieią, tak iż człowiek tylko sam wszelakiey pomocy z utrudzeniem staraiących się około niego potrzebuie. Kto tu nie powie, że Stworca chciał przez to nauczyć człowieka, iako szanować ma życie swego bliźniego.

Po przeciągu tego czasu dziecie zaczyna używać zmysłow, oznacza to iuż płaczem swym, iuż śmiechem.